

Ewangelia według św. Mateusza rozdział 2

Jesteśmy na drugim spotkaniu kręgu biblijnego. Czytamy Ewangelię Mateusza, rozdział drugi. Tekst ten zaczyna się od orędzia radości. Rodzi się Jezus. Rodzi się On w Betlejem, które jest małym miasteczkiem. Ale właśnie w nim przychodzi na świat Władca, Pasterz, Jezus, ten, który prowadzi swój lud do zbawienia. Jak to zwykle się dzieje, Bóg ogłasza narodziny swojego Syna poprzez wielki znak. Na niebie pojawia się gwiazda. Bóg obwieszcza obecność swojego Syna poprzez pojawienie się na niebie gwiazdy. To był znak, który wszyscy mogli zobaczyć. Jak można nie zobaczyć gwiazdy? Wystarczy podnieść do góry oczy, utkwić wzrok na niebie, a zobaczymy gwiazdę. Wszyscy mogli ją zobaczyć. Wszyscy ją widzieli, ale tylko niektórzy zrozumieli, co ona oznaczała.

Byli nimi magowie, czyli ludzie którzy nie należeli do ludu izraelskiego. Były to osoby, które słuchały Boga w swoim sercu. Dlatego, kiedy zobaczyli gwiazdę, rozpoczęli swoją drogę. Droga ta zaprowadzi ich aż do spotkania się z Jezusem. W swoich sercach szczerze szukali Boga i zwracali uwagę na wszystko, co im mówiło o Nim, aż przyszli i stanęli przed Jezusem. Wtedy oddali Mu cześć i otworzyli swoje szkatuły, ofiarując Mu to, co dla nich było najbardziej cenne. To właśnie jest krąg biblijny. Jest to miejsce, gdzie znajduje się Jezus, dokąd ludzie, którzy Go szukają, przychodzą i gdzie Go znajdują.

Co mamy robić? Mamy iść za gwiazdą. Wszyscy ludzie idą za gwiazdą, tzn. wszyscy w jakiś sposób szukają Boga. A my musimy im umożliwić, aby spotkali Jezusa. Jest On tym, który przebywa w twoim kręgu biblijnym. Rodzi się w twoim maleńkim domu.

Jaki jest twój dom? Wielki? Jest jak Betlejem, maleńki. Ale właśnie taki dom wybrał Bóg, by w nim się narodzić. Tu, w twoim domu jest Jezus. I do niego, Bóg zwołuje swoje dzieci, które są daleko. Dlatego nie martw się. Ty jesteś jak gwiazda. Musisz wzywać ludzi do spotkania z Jezusem. To jest dar, który daje ci Bóg. Zapytasz mnie: „Jak ci ludzie spotkają się z Jezusem?”. Jezus jest obecny, Jezus sam im się objawi. Ty tylko masz ich zapraszać.

A kiedy już będą w twoim domu, przed Jezusem, ich oczy się otworzą i złożą w ofierze swoje serca. Będą oddawać Mu cześć, będą Go kochać. Właśnie to jest przekaz opowieści o magach. Jest jednak jeden ważny werset w tym rozdziale. Werset 12, jego druga część: „inną drogą udali się do ojczyzny”

Przychodzą do Betlejem jedną drogą, a odchodzą inną. Co to znaczy? Magowie zmieniają drogę. Dlaczego? Z pewnością Ewangelia podaje nam powód: chcą

uniknąć spotkania z Herodem, który zamierzał zabić dziecko. Jednak dla nas ma to jeszcze drugie znaczenie. Kiedy jakaś osoba spotyka Jezusa, powraca inną drogą. Zaczyna inne życie. Tak samo i my idziemy jedną drogą, aż nie spotkamy Jezusa, ale kiedy Go spotkamy, zmieniamy drogę, zmieniamy życie, znamy inny sposób chodzenia, inny sposób myślenia, inny sposób kochania. Przychodzimy przyciągnięci przez gwiazdę, a powracamy przemienieni w gwiazdę. Przychodzimy na krąg, ponieważ szukamy Boga. W domu spotykamy Jezusa, otrzymujemy Jego światło, a Jezus posyła nas, abyśmy się stali światłem, gwiazdą na niebie. Bracia, krąg jest miejscem, gdzie spotykamy naszego Jezusa. Możemy powiedzieć; że Jezus dzisiaj narodzi się w twoim domu, gdy będziesz Go słuchać. Nie bój się, Jezus tam jest. To On zaprasza, wzywa wszystkich, którzy szukają Boga. Wzywa tych, którzy są najdalej, ty zobaczysz, że Jezus im się objawi. Otworzą dla Niego swoje serca i przemienią się w nowe osoby. A ty, który już spotkałeś Jezusa, poważnie musisz zmienić drogę. To jest logiczne, to jest normalne. My, którzy już spotkaliśmy Jezusa, musimy zmienić nasze życie, ale przede wszystkim musimy stać się gwiazdami, osobami, które przyciągają, osobami, które wzywają, które wskazują na Jezusa. To jest droga, którą musimy pójść.

W tym tygodniu staraj się zaprosić osoby, które potrzebują Jezusa, zaproś te, które są najdalej. Zaproś przynajmniej jedną osobę do twojego Betlejem. O ile w poprzednim tygodniu dziękowałeś za obecność Jezusa, teraz zaproś jedną osobę, aby znalazła się w obecności Jezusa. To jest droga, którą mamy iść.

AMEN